

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

28 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Karolina Obrębska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 28 marca 2023 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w P.

przeciwko Ł. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 13 grudnia 2022 r.

sygn. akt I C 923/22

1. oddała obie apelacje;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 350 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

/-/ Karolina Obrębska

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu, wyrokiem z dnia 13 grudnia 2022 r., sygn. akt I C 923/22, w sprawie z powództwa Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w P. przeciwko Ł. R. w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 22.272,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. w pozostałej części oddalił powództwo, w punkcie 3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, a w punkcie 4. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu kwotę 1.114 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W treści uzasadnienia wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy pozwany był uprawniony do otrzymania dofinansowania na podstawie umowy zawartej z powodem oraz czy był zobowiązany do zwrotu tego dofinansowania, w przypadku gdyby okazało się, że pobrał je nienależnie.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 15g ust. 1 ustawy z dnia 7 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem Covid-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych sytuacji kryzysowych (dalej jako ustawa Covid-19), przedsiębiorca w rozumieniu art. 4 ust. 1 lub 2 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, organizacja pozarządowa w rozumieniu art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, oraz podmiot o którym mowa w art. 3 ust. 3 ww. ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r., u których wystąpił spadek obrotów gospodarczych w następstwie wystąpienia

COVID-19, może zwrócić się z wnioskiem o przyznanie świadczeń na rzecz ochrony miejsc pracy, o wypłatę ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych świadczeń na dofinansowanie wynagrodzeń pracowników objętych przestojem ekonomicznym albo obniżonym wymiarem czasu pracy, w następstwie wystąpienia COVID-19, na zasadach określonych w ust. 7 i 10 (przepis w wersji obowiązującej od dnia 16 maja do 24 czerwca 2020 r.).

Wobec powyższego, przepis art. 15g ust. 1 ustawy o Covid-19 był podstawą złożenia ww. wniosku przez pozwanego w dniu 1 czerwca 2020 r. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie został spełniony warunek do uzyskania dofinansowania, jakim jest posiadanie statusu przedsiębiorcy. Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 33 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych, komornik nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów regulujących podejmowanie, wykonywanie i zakończenie działalności gospodarczej, a także komornik nie może prowadzić działalności gospodarczej. Wobec tego nie można komornika uznać za przedsiębiorcę w świetle ww. ustawy. Sąd Rejonowy wskazał także, że nie można uznać komorników sądowych za przedsiębiorców także w rozumieniu ustawy – Prawo przedsiębiorców. Nie zmienia to jednak oceny treści przepisu art. 33 ust. 3 ustawy o komornikach sądowych, zgodnie z którym do komornika stosuje się przepisy ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, dotyczące osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą. Sąd wskazał, że przepis ten pozwala na stosowanie w stosunku do komorników sądowych pewnych przepisów, które odnoszą się do przedsiębiorców. Nadto Sąd Rejonowy powołał się na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym statut komornika w obowiązującym porządku prawnym ma charakter hybrydowy. Z jednej strony komornik pełni funkcję publiczną, podejmując czynności w imieniu państwa, z drugiej zaś – jest quasi-przedsiębiorcą, podmiotem samofinansującym się, ale o znacznie ograniczonej swobodzie działalności (patrz wyrok TK z dnia 13 grudnia 2011 r., SK 44/09). Stanowisko TK zachowało po części aktualność, bowiem zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych komornik jest funkcjonariuszem publicznym działającym przy sądzie rejonowym, zgodnie z art. 3 ust. 1 jest organem władzy publicznej w zakresie wykonywania czynności w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym, a zgodnie z art. 7 ust. 1 komornik, w ramach pełnionej służby, organizuje indywidualną kancelarię komorniczą. Jednakże nadal komornicy zachowują pewne odrębności, nie pozwalające im na przyznanie statusu przedsiębiorcy.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w stosunku do przepisu art. 15g ustawy o Covid nie można zastosować interpretacji rozszerzającej, w tym systemowej, która pozwalałaby na uznanie, że dofinansowanie wynagrodzenia pracowników może otrzymać każdy podmiot, który zatrudnia pracowników. Zdaniem Sądu, dla rozstrzygnięcia sporu znaczenie miało, czy pozwanemu przysługiwało dofinansowanie na gruncie wspomnianego wyżej artykułu, tj. czy jest przedsiębiorcą w rozumieniu tego przepisu, a nie, czy przy zastosowaniu jakichkolwiek reguł wykładni można mu taki status przypisać.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy uznał, że pozwany złożył oświadczenie o posiadaniu statusu przedsiębiorcy niezgodnie z prawdą. W chwili jego składania nie był uprawniony do bycia beneficjentem opisywanego dofinansowania.

Sąd Rejonowy dokonał także oceny, czy powód był uprawniony do żądania zwrotu nienależnie wpłaconej kwoty. Odwołując się do postanowień umowy o wypłatę świadczeń zawartej przez strony, Sąd wskazał, że postanowienia § 5 odnoszą się do zwrotu niewykorzystanej części środków, zwrotu środków w przypadku wykorzystania środków niezgodnie z umową i wnioskiem oraz odmowy poddania się kontroli. Wobec tego żadne z opisanych przypadków nie miało miejsca, bowiem nie można uznać, że nienależne pobranie świadczenia jest wykorzystaniem go niezgodnie z wnioskiem i umową. Nadto art. 15g ustawy o Covid-19 także nie wskazuje żadnej procedury zwrotu nienależnie pobranych środków. Zdaniem Sądu nie można także zastosować w tym przypadku przepisów ustawy o finansach publicznych wobec braku odesłania wprost w ustawie Covid-19. Wobec tego uznać należało, że podstawa zwrotu pobranego świadczenia były przepisy kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Sąd Rejonowy powołał się na cztery ogólne przesłanki powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, a mianowicie: 1) wzbogacenie jednego podmiotu, 2) ubożenie drugiego podmiotu, 3) związek przyczynowy pomiędzy

wzbogaceniem a ubożeniem, 4) brak podstawy prawnej dla wzbogacenia. Nadto wskazał, że zgodnie z art. 410 k.c. przepisy artykułów poprzedzających (czyli odnoszących się do bezpodstawnego wzbogacenia) stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia należy rozumieć specyficznie w przypadku nienależnego świadczenia. Sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondykcyjne. Wobec tego nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione (*accipiens*), jak również czy majątek spełniającego świadczenie (*solvens*) uległ zmniejszeniu. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Rejonowy wskazał między innymi, że bezpodstawne wzbogacenie może być wynikiem działania wzbogaconego, ubożonego, osoby trzeciej, a także skutkiem zaistnienia jakiegokolwiek innego zdarzenia. Istotne jest jedynie, by w wyniku tego zdarzenia nastąpiło przesunięcie korzyści z majątku ubożonego do majątku wzbogaconego (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1998 r., II CKN 58/98). Wobec powyższego sąd uznał, że w niniejszej sytuacji pozwanemu nie przysługiwało dofinansowanie na podstawie art. 15g ustawy o Covid, w związku z czym świadczenie powoda było nienależne.

Sąd Rejonowy dokonał nadto oceny, czy zaistniała przesłanka wyłączająca możliwość żądania zwrotu świadczenia przez powoda, a w szczególności, czy powód miał świadomość, że świadczenie na rzecz pozwanego nie było należne. Zgodnie z art. 411 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego; jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu oraz jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Przesłanką wyłączenia kondykcji jest świadomość braku zobowiązania po stronie *solvens*, która musi być tłumaczona w sposób ścisły, a więc jako wiedza o nieistnieniu obowiązku spełnienia świadczenia (w ogóle lub wobec *accipiens*). Świadomość taka nie występuje, gdy *solvens* miał wątpliwości dotyczące istnienia zobowiązania. Ich źródłem może być stan faktyczny, z którego zobowiązanie wynika, lub przepisy prawa, które je regulują (G. Karaszewski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2022, art. 411). Wobec tego konieczna jest wiedza powoda co do braku podstawy do wypłaty świadczenia. Nie można jednak mówić o tym w przypadku, gdy pozwany oświadczył, że spełnia warunki uzyskania dofinansowania, a powód po wstępnej weryfikacji wniosku dofinansowanie wypłacił. Ocenie może podlegać, czy takowy system działa poprawnie. Nie można jednak uznać, że powód wiedział o tym, że świadczenie jest nienależne.

Pozwany wskazał, że wykorzystał środki zgodnie z przeznaczeniem, wobec czego nie jest już zobowiązany, a nadto nie powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu nienależnego świadczenia. Jednak nie było między stronami sporne, iż środki zostały wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem, tj. na wynagrodzenie pracowników. Nie oznacza to jednak, że pozwany nie był bezpodstawnie wzbogacony. Wyłączenie obowiązku zwrotu korzyści przewidziane przez art. 409 k.c. dotyczy jedynie bezproduktywnego zużycia lub utraty tej korzyści. Zmniejszenia swoich zobowiązań wobec pracowników nie można uznać za zużycie bezproduktywne, skoro nawet gdyby pozwany nie uzyskał dofinansowania byłby zobowiązany do wypłaty wynagrodzeń swoim pracownikom. Sąd podkreślił również fakt, że pozwany posiada wyższe wykształcenie prawnicze i pełni funkcję komornika sądowego, a zatem obowiązany jest do posiadania wiedzy odnośnie przepisów ustawy o komornikach sądowych, z których wprost wynika, że nie jest on przedsiębiorcą i nie może prowadzić działalności gospodarczej.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, że pozwany jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

O żądaniu odsetkowym Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powołując się na doktrynę i orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów

powszechnych, Sąd wskazał, że zwrot bezpodstawnie uzyskanej korzyści powinien nastąpić niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania, bowiem dług wynikający z bezpodstawnego wzbogacenia jest długiem co do zasady bezterminowym, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie 14 dni pismem, które zostało doręczone 23 marca 2022 r., a zatem czternastodniowy termin upływał 6 kwietnia 2022 r. Wobec tego powód mógł domagać się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 7 kwietnia 2022 r. Nie było zatem możliwe dokonanie przez powoda kapitalizacji odsetek za okres od wypłaty poszczególnych transz dofinansowania i zaliczenia na ich poczet częściowej wpłaty w kwocie 117,79 zł. Sąd Rejonowy uznał wobec tego, że w zakresie tej kwoty powództwo należało oddalić, albowiem została ona zwrócona przez pozwanego, a skapitalizowane przez powoda, odsetki liczone jak dla zaległości podatkowych, na które ta kwota została zarachowana, nie były należne. W części dotyczącej kwoty 22.272,38 zł powództwo podlegało natomiast uwzględnieniu.

O kosztach Sąd orzekł w pkt 3 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, albowiem powód uległ jedynie w niewielkiej części roszczenia. Kwotę należnej opłaty za czynności pełnomocnika powoda ustalono w oparciu o § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. W pkt 4 wyroku Sąd, na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu kwotę 1.114 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Powód był bowiem zwolniony od kosztów sądowych na podstawie art. 15gk ustawy o Covid.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w części:

1. oddalającej powództwo co do kwoty 117,79 zł z odsetkami w wysokości jak dla zaległości podatkowych liczonymi od dnia 15 września 2020 r. do dnia zapłaty (pkt 2 wyroku),
2. oddalającej powództwo co do kwoty 114,21 zł z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 czerwca 2022 r. do dnia zapłaty (pkt 2 wyroku),
3. oddalającej powództwo o zasądzenie odsetek w wysokości jak dla zaległości podatkowych liczonych od kwoty 22.272,38 zł od dnia 15 września 2020 r. do dnia 6 kwietnia 2022 r. (pkt 2 wyroku),
4. oddalającej powództwo o zasądzenie odsetek w wysokości jak dla zaległości podatkowych liczonych od kwoty 22.272,38 zł za okres od 7 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty (pkt 2 wyroku).

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 5 ust. 2 umowy poprzez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że pobranie i wykorzystanie środków przez podmiot nieposiadający przymiotu przedsiębiorcy (w rozumieniu art. 4 ust. 1 lub 2 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców) nie jest wykorzystaniem środków niezgodnie z warunkami określonymi w umowie lub we wniosku, podczas gdy jednym z warunków otrzymania dofinansowania było posiadanie statusu przedsiębiorcy, a podmiot nieposiadający przymiotu przedsiębiorcy nie mógł otrzymać dofinansowania i wykorzystywać go na jakiegokolwiek cele.

Mając na uwadze powyższe powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwot:
 - a) 117,79 zł z odsetkami w wysokości jak dla zaległości podatkowych liczonymi od dnia 15 września 2020 r. do dnia zapłaty,
 - b) 114,21 zł z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 czerwca 2022 r. do dnia zapłaty,
 - c) odsetek w wysokości jak dla zaległości podatkowych liczonych od kwoty 22.272,38 zł za okres od 15 września 2020 r. do dnia 6 kwietnia 2022 r.,

d) odsetek w wysokości jak dla zaległości podatkowych liczonych od kwoty 22.272,38 zł od dnia 7 kwietnia do dnia zapłaty,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł również pozwany, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo, tj. pkt 1 oraz w części orzekającej o kosztach postępowania, tj. objętej pkt 3 i 4 wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy organy władzy publicznej są zobowiązane do zachowania zasady równości wobec prawa w procesie stosowania prawa, a zasada ta nie została uwzględniona przez pozwanego, który niesłusznie domaga się zwrotu świadczenia,

- art. 411 pkt 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powód miał świadomość, że nie był zobowiązany do świadczenia na rzecz pozwanego,

- art. 411 pkt 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy spełnienie świadczenia przez powoda czyni zadość zasadom współżycia społecznego oraz zasadom słuszności,

- art. 411 pkt 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy w niniejszym stanie faktycznym zaistniały wyjątki od dopuszczalności skutecznego domagania się zwrotu nienależnego świadczenia,

- art. 409 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy pozwany w rzeczywistości wykorzystał kwoty uzyskane z dofinansowania zgodnie z zamierzonym celem, tj. na wynagrodzenie pracowników, co spowodowało, iż obowiązek wydania powodowi dochodzonej wartości wygasł,

2. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na wynik sprawy:

- polegający na przyjęciu, iż powód nie wiedział, że nie był zobowiązany do wypłaty świadczenia na rzecz pozwanego, co w konsekwencji wyłącza możliwość domagania się zwrotu świadczenia nienależnego,

- polegający na pominięciu okoliczności, iż spełnienie przez powoda świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego,

3. naruszenie prawa procesowego o istotnym wpływie na wynik sprawy, a w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, tj. uznanie za nieudowodnione twierdzeń pozwanego o braku uzasadnienia dla roszczenia powoda, zarówno co do zasady jak i co do wysokości,

4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego:

- poprzez pominięcie okoliczności, iż powodowi znany był przysługujący pozwanemu status komornika sądowego, co wynikało ze złożonego przez pozwanego wniosku o przyznanie dofinansowania, co w konsekwencji wyłącza możliwość domagania się zwrotu nienależnego świadczenia przez powoda.

Mając na uwadze powyższe pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 poprzez oddalenie powództwa w całości,

2. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 3 poprzez obciążenie powoda w całości kosztami procesu i z tego tytułu zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,
3. uchylenie pkt 4 wyroku,
4. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego w tym postępowaniu, ewentualnie o:
5. uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego, a także na podstawie art. 374 k.p.c. o rozpoznaniu apelacji na posiedzeniu niejawnym.

Obie strony wniosły odpowiedź na apelację, wnosząc o oddalenie apelacji strony przeciwnej w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje powoda i pozwanego okazały się bezzasadne.

Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę w postępowaniu apelacyjnym na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 374 k.p.c. uznając, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, zwłaszcza że nie zgłoszono nowych okoliczności ani dowodów, a strony w apelacjach i w odpowiedziach na apelacje nie złożyły wniosku o przeprowadzenie rozprawy.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmując za własne ustalenia Sądu Rejonowego, gdyż w apelacjach skutecznie nie zanegowano oceny dowodów ani dokonanych ustaleń. Co prawda pozwany podniósł zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c., lecz skuteczne zanegowanie prawidłowości oceny dowodów przez sąd wymaga wykazania na czym, w odniesieniu do konkretnych dowodów, polegała wadliwość postępowania sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń. W szczególności strona ma wykazać dlaczego uznanie za niewiarygodne pewnych dowodów, czy też uwzględnienie innych, istotnych dla dokonanych ustaleń, nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego lub zasadami logicznego rozumowania, czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia. Tymczasem apelujący poprzestał na głośłownej negacji prawidłowości zastosowania art. 233 § 1 k.p.c. Z tego względu stanowisko pozwanego nie poddawało się weryfikacji, więc nie mogło doprowadzić do oczekiwanego przez niego skutku.

W świetle dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego. Sąd Rejonowy słusznie uznał, że komornik sądowy nie jest przedsiębiorcą, który może ubiegać się o dofinansowanie w trybie określonym w art. 15g ust. 1 ustawy covidowej. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy Prawo przedsiębiorców, przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonująca działalność gospodarczą. Z kolei z treści art. 33 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych wynika, że komornik nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów regulujących podejmowanie, wykonywanie i zakończenie działalności gospodarczej. Poza tym komornik nie może prowadzić działalności gospodarczej, co także wyklucza dopuszczalność uznania go za przedsiębiorcę. Sąd odwoławczy podziela szczegółowe i przekonujące rozważania Sądu I instancji w tym zakresie nie widząc potrzeby ich przytaczania.

Zgodnie z postanowieniami § 5 umowy zawartej przez strony, przez możliwość zwrotu środków należy rozumieć zaistnienie takich sytuacji, jak zwrot niewykorzystanej części środków, zwrot środków w przypadku wykorzystania środków niezgodnie z umową i wnioskiem oraz odmowa poddania się kontroli. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, żaden ze wskazanych w umowie przypadków w rozpatrywanej sprawie nie wystąpił, przedmiotem postępowania jest bowiem zwrot nienależnie pobranego świadczenia. Takiego przypadku nie można więc uznać za wykorzystanie świadczenia niezgodnie z wnioskiem czy umową. Sąd Rejonowy także trafnie wskazał na brak w art. 15g ustawy o Covid-19 regulacji dotyczącej procedury zwrotu nienależnie pobranych środków, co stanowi dodatkowy argument na

rzecz prawidłowości przyjętej przez sąd podstawy prawnej żądania zwrotu pobranego przez pozwanego świadczenia. Zgodnie z art. 405 k.c. ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z mocy odesłania z art. 410 § 1 k.c. przepisy odnoszące do bezpodstawnego wzbogacenia stosuje się także do świadczenia nienależnego, a przez świadczenie w rozumieniu tej normy należy rozumieć każde celowe i świadome przysporzenie na rzecz majątku innej osoby, które z punktu widzenia odbiorcy można przyporządkować jakiemuś zobowiązaniu, choćby w ogóle lub jeszcze nieistniejącemu albo nieważnemu (por. SN w wyr. z 9.8.2016 r., II CSK 760/15, Legalis). Przez przysporzenie należy rozumieć każde zachowanie prowadzące do wzbogacenia innej osoby. Z uwagi na fakt, iż nienależne świadczenie jest postacią bezpodstawnego wzbogacenia, ogólne przesłanki z art. 405 k.c. muszą być spełnione również w wypadku nienależnego świadczenia. Jednak przesłanka wzbogacenia musi być rozumiana w sposób szczególny. Bezpodstawne wzbogacenie i kondykcja mogą obejmować wszystko, co może być przedmiotem świadczenia. Nie ma potrzeby analizować, czy dane zachowanie wzbogaciło accipiens, jeśli doszło do świadczenia, które może być zwrócone. Dlatego przedmiotem zwrotu mogą być zarówno przedmioty bezwartościowe, jak i samo tylko posiadanie (rzeczy lub prawa). Skoro coś świadczone, co może być przedmiotem kondykcji, należy przyjąć (na podstawie domniemania niewzruszalnego), że po stronie accipiens zachodzi wzbogacenie (por. Komentarz do art. 410 k.c. red. serii Osajda/red. tomu Borysiak 2022, wyd. 30/P. Książak).

W okolicznościach sprawy kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia miała kwestia, czy powód świadcząc na rzecz pozwanego miał świadomość, że świadczenie mu nie przysługuje. Z mocy art. 411 ust. 1 k.c. nie można bowiem żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Sąd Rejonowy za przesłankę wyłączającą tę postać kondykcji uznał świadomość braku zobowiązania po stronie solvens, która musi być tłumaczona w sposób ścisły, a więc jako wiedza o nieistnieniu obowiązku spełnienia świadczenia (w ogóle lub wobec accipiens). W konsekwencji Sąd Rejonowy słusznie uznał, że w realiach sprawy nie może być mowy o tak określonej wiedzy powoda w sytuacji, gdy pozwany oświadczył we wniosku, że spełnia warunki uzyskania dofinansowania, a powód, po wstępnej weryfikacji wniosku, wypłacił dofinansowanie. Należy mieć na uwadze, że Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy działa za pośrednictwem pracowników, którzy - w jego imieniu - dokonują weryfikacji wniosków. Wniosek pozwanego, występującego jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą, pomyślnie przeszedł wstępny etap weryfikacji, która ograniczała się do analizy jego treści z punktu widzenia przepisów ustawy. W opisywanym przypadku nie można wobec tego mówić o wiedzy powoda, że wnioskodawcy przysługiwał status komornika sądowego. Pozwany nie przedstawił na poparcie swych twierdzeń przekonujących dowodów. Z tych względów stanowisko sądu co do zasadności zwrotu powodowi 22.272,38 zł okazało się trafne.

Z kolei powód w swojej apelacji domagał się zasądzenia odsetek określonych w pozwie wskazując, że należne są odsetki ustawowe w wysokości odsetek od zaległości podatkowych. Takie stanowisko - jak słusznie uznał Sąd I instancji - nie zasługiwało na uwzględnienie. Przede wszystkim powód nie zauważył, że aprobując kwalifikację prawną sądu dotyczącą dokonanych ustaleń w sprawie (w apelacji nie zakwestionowano prawidłowości subsumcji dokonanej przez Sąd, który uznał świadczenie za nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. w postaci *condictio indebiti*), popadł w sprzeczność domagając się jednocześnie świadczenia ubocznego w postaci odsetek ustawowych w wymiarze niewynikającym z kodeksu cywilnego.

Z tego względu nie można uwzględnić zarzutu naruszenia art. 65 k.c., skoro podstawę wykładni oświadczeń woli mających formę pisemną stanowi zawsze tekst dokumentu, w którym ujęto to oświadczenie, a prawidłowa wykładnia umowy pisemnej nie może pomijać jej treści. Wykładnia oświadczenia woli służy jedynie uściśleniu użytych pojęć, nie zaś ich uzupełnieniu, czy zmianie sensu użytych określeń i zwrotów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2008 r., II CSK 263/08), a do tego sprowadzałyby się żądanie apelującego.

Należy przypomnieć, że umowa o wypłatę dofinansowania nie przewidywała zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. W takiej sytuacji - jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy - powód nie mógł skutecznie domagać się odsetek ustawowych w wysokości odsetek od zaległości podatkowych. Takie odsetki nie zostały zresztą przewidziane także w art. 15g ustawy

o Covid- 19. Sąd Okręgowy przyjmuje wobec tego rozważania Sądu Rejonowego za własne, skoro w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd odniósł się szczegółowo do stanowiska powoda, które zostało ponownie zaprezentowane w apelacji.

Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia nie określają terminu, w jakim ma nastąpić wykonanie obowiązku zwrotu korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej. Nie można też wyznaczyć tego terminu odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy uzasadniony jest pogląd, że zobowiązanie do zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia ma charakter bezterminowy, więc termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., tj. niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez powoda. W okolicznościach niniejszej sprawy należało przyjąć, że skoro powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie czternastu dni, które doręczono 23 marca 2022r., to odsetki ustawowe za opóźnienie należały się od 7 kwietnia 2022 r., czyli dnia następnego od upływu czternastodniowego terminu. Z chwilą wezwania, zobowiązanie dotychczas bezterminowe przekształciło się w zobowiązanie terminowe, a na dłużniku spoczywał obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia.

Wobec powyższego, jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy, nie było zasadne dokonanie przez powoda kapitalizacji odsetek za okres od wypłaty poszczególnych transz dofinansowania i zaliczenia na ich poczet kwoty 117,79 zł (zwrot niewykorzystanej kwoty dofinansowania). Uznać więc należało, że kwota ta została zwrócona przez pozwanego, a skapitalizowane przez powoda odsetki liczone jak dla zaległości podatkowych, na które ta kwota została zarachowana, nie były należne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił obie apelacje jako bezzasadne na podstawie art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadniał art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Apelacje obu stron okazały się w całości bezzasadne, więc apelujący byli obowiązani ponieść koszty z tym związane. Jednocześnie stronom należał się zwrot poniesionych kosztów zastępstwa procesowego w związku z wniesionymi odpowiedziami na

apelację przeciwnika, tj. powodowi 1800 zł (wg stawki określonej § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), a pozwanemu 450 zł (wg stawki określonej § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia). W konsekwencji należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda 1 350 zł stanowiącą różnicę wskazanych stawek.

Sędzia Karolina Obrębska